

27 kwietnia 1927 r.



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIŚ PATENTOWY

B 60 b 25/02

Nr 5552.

Kl. 63 d 3.

Knut Hallström
(Malmö, Szwecja).

Zamienna obręcz do kół samochodowych.

Zgłoszono 10 listopada 1923 r.

Udzielono 11 sierpnia 1926 r.

Wynalazek dotyczy obręczy do samochodów i wozów, podzielonej wzdłuż obwodu na dwie części, które mają wykroje na brzegach ku sobie skierowanych. Występy, powstałe wskutek wykroi, zachwytyują sąsiednią część obręczy, łącząc je, przy czym mają brzegi na końcach wygięte w kierunku osi koła, pomiędzy które wkłada się pierścień elastyczny. Przy obręczach tego rodzaju znanych dotychczas, występy każdej części obręczy, gdy obręcz jest złożona, dochodzą tylko w głąb wykroju przeciwległej części obręczy. Występy te są na całej swej długości nie tylko zewnątrz ale również i wewnątrz zupełnie nie nakryte.

Gdy obręcz jest złożona, występy każdej jej części prawie na całej długości podchodzą pod drugą część obręczy tak, że

są z góry, przez sąsiednią część obręczy zupełnie zakryte. Przy takim układzie można obręcz łatwiej złożyć i części jej są pewniej połączone, gdyż obrzeże opony nasadzamy najpierw na jedną część obręczy, a potem wsuwamy drugie. Przy dotychczas znanych konstrukcjach nie było części, która zabezpieczałaby wzajemne położenie obręczy tak, że jej części mogły się przesuwawać jedna w stosunku do drugiej w kierunku obwodu. Całość była umocowana dopiero wtedy, gdy pierścień zabezpieczający znajdował się w odpowiednim położeniu, a dętka była napełniona powietrzem. Tylko wtedy można było przesuwawać obręcz bez obawy, że części jej się rozsuna. Złożenie więc obręczy znanych dotąd wymagało dużo pracy.

Złożenie obręczy według wynalazku nie wymaga wiele pracy, gdyż występy jednej części zachodzą pod drugą tak, że nawet gdy pierścień zabezpieczający nie jest założony i opona nie jest nadęta, części obręczy nie mogą się przesuwac względem siebie w kierunku obwodu koła. Poza tem przy odpowiedniem wykonaniu, występy części obręczy są trochę do wewnątrz wygięte tak, że części obręczy ku sobie zwrócone, które podsuwamy jedną pod drugą, mają kształt płaszczyzn ściętych, służących wzajemnie jako prowadnice. Dzięki temu złożenie obręczy jest znacznie ułatwione już chociażby z tego względu, że części obręczy złożone i już cokolwiek ściśnięte tworzą jedną całość tak, że przy wstawianiu pierścienia zabezpieczającego można obręczą dowolnie manipulować.

Obręcz wykonana według niniejszego wynalazku ma również tę zaletę, że na jej obwodzie powstaje tylko wąska szpara, która biegnie prawie w jednej linii, podczas gdy w innych znanych konstrukcjach powstaje szereg szpar, biegnących to wzdłuż, to w poprzek. Przy dobrem wykonaniu obręczy szpara na stronie zewnętrznej jest prawie niewidoczna, w każdym razie nie szkodzi ona ani oponie ani dętce, przy dotychczasowem wykonaniu należało stosować szczególne środki zapobiegawcze.

Wykonanie wynalazku przedstawiono na rysunku. Na fig. 1 widzimy obręcz w widoku bocznym; na fig. 2 — jej przekrój pionowy, przyczem opona jest oznaczona linią kreskowaną; na fig. 3 — w większej skali przekrój przez obręcz, osadzoną na dzwonie koła.

Obręcz jest na obwodzie wzdłuż podzielona i składa się z dwóch pierścieni 1 i 2. Dzieli się ona zazwyczaj nie pośrodku a trochę od linii środkowej w bok, w kierunku do obrzeża, leżącego zewnątrz, gdy obręcz jest na dzwonie osadzona. W szerszej części obręczy znajduje się otwór 3

(fig. 2), przez który przechodzi zawór dętki.

Na skierowanych ku sobie obrzeżach części obręczy znajdują się występy, pomiędzy którymi mieszczą się wykroje. Na części obręczy 1 występy oznaczono cyfrą 4, na części obręczy 2 oznaczono je cyfrą 5. Materiał obręczy pomiędzy płatami staje się coraz cieńszy i w głębi wykroju obręcz ma brzeg zupełnie ostry, przyczem płaty 4 i 5 są również odpowiednio do wewnątrz słabo wygięte. Oczywiście, ścięcie na ukos materiału pomiędzy wystęпами i odpowiednie ich wygięcie zastąpić można przez ostre wygięcie występow w kształcie litery Z. Gdy składamy obydwie części obręczy, wystęпами jednej z nich prawie na całą swą długość podsuwa się pod materiał wykroi drugiej części, i w ten sposób powstaje gładka powierzchnia, na której leży opona.

Połączenie obudwu części obręczy zostaje zabezpieczone zapomocą rozciętego pierścienia 6, umieszczonego pomiędzy wysokimi obrzeżami 8 końców występow (fig. 3). Pierścień 6 powinien być elastyczny, by usiłował zwiększyć średnicę i wskutek tego przylegał do występow pomiędzy wysokimi ich brzegami. Aby zapobiec przesunięciu się pierścienia w stosunku do obręczy, w jednym z występow można w kierunku promienia umieścić sztyft, idący do środka, który wchodzi do odpowiedniego wykroju pierścienia 6.

Tego nie przedstawiono na rysunku, jest to jednak i bez rysunku zrozumiałe.

Obręcz nasadza się, jak zazwyczaj, z boku. Pomiędzy obręczą i dzwonem koła znajduje się przestrzeń pierścieniowa, w której mieszczą się łączniki obudwu części koła. One to wraz z pierścieniem 7, umieszczonym pomiędzy dzwonem a obręczą, podtrzymują obręcz. Pierścień zabezpieczający 6 zostaje jak gdyby osłonięty, gdy obręcz jest osadzona na dzwonie. Pierścień nie może być wyrzucony nawet j

wstrząśnienia w czasie jazdy są tak silne, że unicestwiają sprężystość pierścienia. Obręcz można wogóle umocować na dzwo- nie w dowolny sposób, na przykład tak, jak przedstawiono na rysunku, za pomocą sworzni i zacisków.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Zamienna obręcz do kół samocho- dowych, podzielona wzdłuż obwodu na dwa pierścienie, które na stronach ku sobie zwróconych mają wykroje, pomiędzy któ- remi znajdują się występy odpowiedniego kształtu, ochwytyjące się wzajemnie, aby połączyć obie części obręczy i mające na wolnym końcu od strony wewnętrznej brze- gi, opierające się o leżący między nimi

sprężysty pierścień zabezpieczający, zna- mienna tem, że występy (4, 5) każdej czę- ści obręczy (1, 2), gdy są złączone na całej swej długości, zachodzą pod siebie i są od zewnątrz nakryte.

2. Zamienna obręcz według zastrz. 1, znamienna tem, że występy (4, 5) części obręczy (1, 2) są trochę do wewnątrz wy- gięte, przyczem część obręczy, nakrywają- ca płyty, jest tak u dołu ścięta, że staje się coraz cieńsza i ma brzeg zupełnie ostry w pobliżu wewnętrznego obrzeża wykroi, znajdujących się pomiędzy występami.

Knut Hallström.
Zastępca: M. Skrzypkowski,
rzecznik patentowy.

Fig. 1

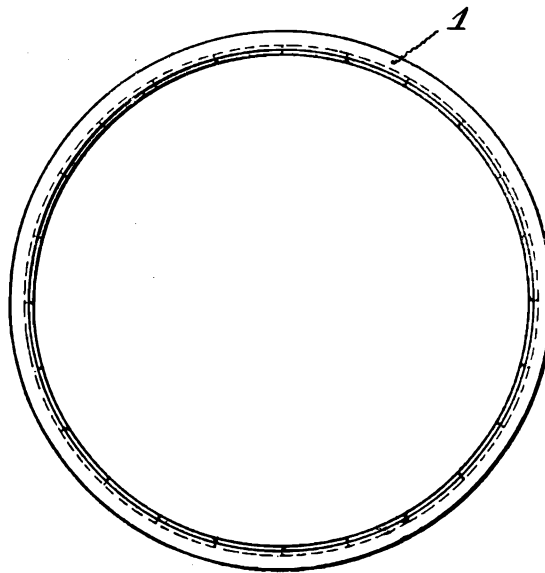


Fig. 2

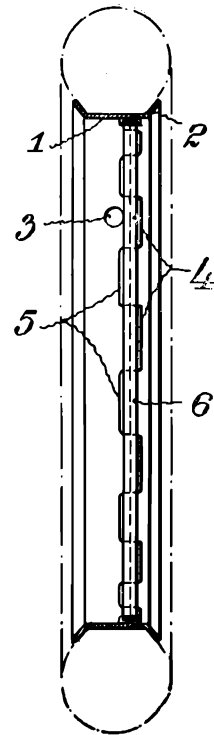


Fig. 3

